VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 80)
z dnia 19 lipca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 80)

19 lipca 2017 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o ujawnianiu informacji w dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (druk nr 1734).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Stawiarski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami oraz **Andrzej Kamiński** – senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Konrad Nietrzebka** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji i za listą obecności stwierdzam kworum. W dniu dzisiejszym mamy jeden punkt, z uwagi na sytuację nadzwyczajną w Sejmie. Przed wakacjami musimy dokończyć sprawę ustawy o sporcie. Marszałek Sejmu przysłał do nas sprawozdanie Senatu z rozpatrzenia naszej uchwały o nowelizacji ustawy o sporcie oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów – druk nr 1734. Witam pana ministra Stawiarskiego wraz z dyrekcją z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz pana senatora Andrzeja Kamińskiego, który reprezentuje dziś Senat.

Na wstępie pragnę zapytać, czy do porządku dziennego są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji wobec braku zastrzeżeń. Stwierdzam przyjęcie jednopunktowego porządku dziennego Komisji. Przechodzimy do jego realizacji. Bardzo proszę o krótkie przedstawienie sprawozdania przez pana senatora Andrzeja Kamińskiego.

Senator Andrzej Kamiński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, postaram się wypowiedzieć krótko.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę o spokój. Tak rzadko mamy senatorów na posiedzeniu Komisji, że warto ich uszanować. Panie senatorze, oddaję panu głos.

Senator Andrzej Kamiński:

Szanowni państwo, krótko przedstawię co Senat przyjął w dniu 15 lipca 2017 roku jeśli chodzi o ustawę o sporcie oraz ustawę o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Senat uchwalił 10 poprawek, do których krótko się odniosę. Szczegółowe uzasadnienie i treść poprawek znajdą państwo w druku nr 1734.

Jeśli chodzi o poprawkę nr 1, precyzuje ona, że pracą w ramach ustawy jest wyłącznie praca w ramach stosunku pracy albo na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Poprawka nr 2 zmierza do tego, aby członkiem zarządu polskiego związku sportowego nie mogła być osoba, która jest prokurentem lub pełnomocnikiem podmiotu świadczącego na rzecz związku usługi, dostawy lub roboty budowlane.

Poprawka nr 3 zmierza do tego, aby członek zarządu pzs nie musiał rezygnować z funkcji, jeśli jego najbliższa osoba przestanie być członkiem organu, prokurentem lub pełnomocnikiem podmiotu świadczącego na rzecz związku usługi, dostawy lub roboty budowlane.

Poprawka nr 4 ujednolica terminologię ustawy.

Poprawka nr 5 zmierza do tego, aby świadczenie pieniężne ze środków budżetu państwa nie przysługiwało również osobie, która była karana dyscyplinarnie za doping w sporcie dyskwalifikacją więcej niż raz.

Poprawki nr 6 i 10 korelują przepisy przejściowe dotyczące świadczenia pieniężnego ze środków budżetu państwa ze zmianami dokonanymi rozpatrywaną ustawą oraz dodają do niej przepisy przejściowe określające wpływ nowelizacji na toczące się postępowanie w sprawie świadczenia pieniężnego ze środków budżetu państwa oraz na świadczenia już przyznane.

Poprawka nr 7 koryguje błędne odesłanie w projekcie ustawy.

Poprawka nr 8 dodaje brakujący przepis przejściowy, który określa wpływ noweli na osoby pełniące w dniu wejścia w życie ustawy funkcję członka zarządu pzs, które były ukarane dyscyplinarnie za doping w sporcie dyskwalifikacją w wymiarze jednostkowym większym niż 24 miesiące.

Poprawka nr 9 eliminuje błąd językowy. Dziękuję bardzo. Dziesiątą omówiłem wraz z szóstą.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Przechodzimy teraz do zaopiniowania dla Sejmu poprawek.

Poprawka pierwsza ma charakter doprecyzowujący. Chodzi o to, aby nie tylko osoby, które mają umowę stosunku pracy były wyeliminowane w ramach konfliktu kompetencji. Pan minister zapomniał, że są tak zwane umowy cywilnoprawne.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Nie zapomnieliśmy, tylko Wysoka Izba pochyliła się nad tematem i stwierdziła, że takie rozwiązanie będzie bardziej precyzyjne.

Senator Andrzej Kamiński:

Chodziło o doprecyzowanie pojęcia pracy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Okej. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Mamy jedną wątpliwość, panie przewodniczący. O ile Senat idzie w kierunku doprecyzowania, że chodzi o wykonywaną pracę na rzecz ministerstwa w ramach stosunku pracy albo na podstawie umowy cywilnoprawnej, nie wiem czy nie byłoby celowe zajęcie się funkcją członka zarządu pzs, gdzie pozostaje sformułowanie, że wykonuje pracę tylko na rzecz ministerstwa bez tego doprecyzowania. Mamy teraz wybór – albo przyjmujemy poprawkę Senatu, albo ją odrzucamy. Pytanie o brak pewnej konsekwencji w odniesieniu do członków zarządu pzs jednak pozostaje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli mamy taką niesymetryczność, ale tego Senat nie wychwycił. Nie możemy wychodzić poza zakres poprawki. Musimy przyjąć, że tę niedoskonałość przy nowej nowelizacji należałoby doprecyzować. Ministerstwo popiera tę poprawkę?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Tak, popieramy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś jest przeciwny pozytywnej rekomendacji tej poprawki? Nie. Stwierdzam, że poprawka otrzymuje naszą pozytywną rekomendację.

Poprawka druga. Panie ministrze, proszę o krótkie stanowisko – czego dotyczy i czy ją popieracie.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Ta poprawka dotyczy konsekwencji, którą mamy w pkt 8. Chodzi o osobę najbliższą. Nie może być członkiem organu, prokurentem lub pełnomocnikiem. Tak samo członek zarządu nie może być członkiem organu, prokurentem lub pełnomocnikiem. To doprecyzowanie podobne jak w poprzednim punkcie, na który zwrócił uwagę pan legislator. Senat to wychwycił. Popieramy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś jest przeciwny pozytywnej rekomendacji tej poprawki? Nie. Stwierdzam, że poprawka otrzymała pozytywną rekomendację Komisji. Poprawka trzecia – bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Tak jak powiedział pan Senator, zabrakło konsekwencji, jeśli osoba przejmująca funkcję członka zarządu zbędzie udziały lub przestanie być członkiem organu, prokurentem lub pełnomocnikiem. *Per analogiam* do poprzednich punktów.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś jest przeciw pozytywnej rekomendacji dla tej poprawki? Nie. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie przyjęła dla niej pozytywną rekomendację.

Poprawka czwarta.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Zgodnie z tym, co powiedział pan senator, nie dyskutujemy z zasadami techniki prawodawczej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Czy ktoś jest przeciw pozytywnej rekomendacji dla tej poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam pozytywną rekomendację.

Poprawka nr 5?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Chodzi o świadczenie olimpijskie, które w wymiarze jednostkowym dopingu powyżej 24 miesięcy jest cofnięte. Senat zwraca uwagę, że należałoby pomyśleć o recydywie – dwóch karach dyskwalifikacji czasowej, co będzie skutkowało zabraniem świadczenia olimpijskiego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli lub więcej niż raz, bez względu na jej jednostkowy wymiar.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Może być dwa razy po pół roku.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To poszło w kierunku naszej dyskusji. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś jest przeciw pozytywnej rekomendacji dla tej poprawki? Nie. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zarekomendowała poprawkę.

Poprawka nr 6.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Tak jak pan senator przedstawił, to przepisy przejściowe. Punkt 6 łączy się z 10. Dotyczy przepisów przejściowych, które stosuje się do igrzysk, jakie miały miejsce do dnia wejścia w życie ustawy o sporcie, do października 2010 roku. Obejmuje przesłankę dopingową i uchyla przesłankę zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. To można nazwać casusem Gołoty. Gołota będzie mógł teraz brać świadczenie za brąz w Seulu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Otrzymywać. On tylko otrzymuje, a państwo daje.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Tak, to prawda. Raz nie mógł, bo nie zamieszkiwał na terenie najjaśniejszej albo państw unijnych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, co prawda sugestia pana senatora zmierzała w tym kierunku, że poprawki nr 6 i nr 10 korelują przepisy przejściowe, o czym wspominał pan minister, nie zachodzi konieczność, aby przegłosować je łącznie. Możemy je rozpatrywać oddzielnie i rekomendować przyjęcie lub odrzucenie Wysokiej Izbie. Jeśli jest taka sugestia, można je połączyć, ale nie ma wymogu formalnego. Mogą być rozpatrywane indywidualnie.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Omówimy indywidualnie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ze względu na sprawność działania Sejmu w głosowaniach byłbym za tym, jeśli pan legislator dopuszcza łączne głosowanie, aby tak to przegłosować.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, wolałbym ze względu na zakres kwestii merytorycznych, aby były one przegłosowane oddzielnie. Wysoki Sejm może potraktować je łącznie, ale my rozpatrzmy je samodzielnie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pana sugestia będzie przez nas przyjęta. Kto ma uwagi lub jest przeciw pozytywnej rekomendacji poprawki szóstej? Nikt. Stwierdzam, że Komisja przyjęła pozytywną rekomendację poprawki nr 6.

Poprawka nr 7.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Tak, jak powiedział pan senator, kłaniają się zasady techniki prawodawczej.

Legislator Wojciech Paluch:

Błędne odesłanie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Błędne odesłanie. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś jest przeciw pozytywnej rekomendacji poprawki? Nie. Stwierdzam pozytywną rekomendację poprawki nr 7.

Poprawka nr 8.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:
Dodatkowo obejmujemy wykluczeniem członków zarządu, u których stwierdzono doping powyżej 24 miesięcy.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Pan senator.

Senator Andrzej Kamiński:
Dotyczy osób, które pełniły funkcję, aby doprecyzować sankcję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:
To poprawka doprecyzowująca, nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Dziękuję. Czy są uwagi posłów? Nie słyszę. Stwierdzam pozytywną rekomendację dla poprawki nr 8. Poprawka nr 9?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:
Zasady techniki prawodawczej, błąd językowy, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne? Czy posłowie mają uwagi? Nie mają. Stwierdzam pozytywną rekomendację dla poprawki nr 9. Poprawka nr 10.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:
Poprawka nr 10, przepisy przejściowe, dwa artykuły. Mówimy w nich o tym, że art. 36 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym tą ustawą, do wszczętych a nie zakończonych postępowań będą odnosiły się przepisy o dopingowiczach i recydywistach, powyżej 24 miesięcy. Ten drugi punkt dotyczy już przyznanych świadczeń. Jeśli ktoś już ma przyznane świadczenie, a był dwukrotnie w warunkach recydywy lub ukarany był powyżej 24 miesięcy, będziemy zabierali świadczenie olimpijskie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Bardzo proszę, pan poseł minister Korol. Proszę do mikrofonu, do protokołu.

Poseł Adam Korol (PO):
Czy dobrze zrozumiałem? Osoby, które mają przyznane świadczenie olimpijskie, a były dwukrotnie skazane za doping będą miały je zabrane?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):
Tak. Już wcześniej to omawialiśmy. To zmiany szósta i dziesiąta – recydywa. Bardzo proszę, pan poseł Szymon Ziółkowski.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO):
Panie przewodniczący, panie ministrze, mam pytanie natury technicznej. Sugerowaliśmy takie rozwiązanie i wtedy ministerstwo odpowiedziało, że prawo nie może działać wstecz i nie ma możliwości, aby to wprowadzić. Teraz okazuje się, że taka możliwość jest. Czy coś się zmieniło? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pamiętajmy o jednym – ta ustawa była w Senacie. Senat to izba zadumy. Były sugestie ze strony panów senatorów i stwierdziliśmy, że trzeba spróbować zaostrzyć przepisy. Jeśli mamy wracać do sportu Coubertinowskiego, to tylko w ten sposób.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO):
Panie ministrze, czy wykładnia prawa mówi, że w tym momencie prawo może zadziałać wstecz? To nie jest kwestia tego, czy jest to rola Senatu, izby zadumy. Jako sportowcy, którzy parali się latami z takimi problemami zgłaszaliśmy to jako potrzebną zmianę. Otrzymaliśmy informację ze strony ministerstwa, że nie można tego zastosować, gdyż

przepisy prawa mówią jasno, że takiej możliwości nie ma. Czy prawo w międzyczasie się zmieniło, że można to wprowadzić? Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nikt nie mówi o zabieraniu wypłaconych, należnych świadczeń. Mówimy, że w momencie wejścia w życie przerywamy świadczenia i to wszystko. Dlaczego mamy utrzymywać do końca życia dopingowiczów?

Poseł Szymon Ziółkowski (PO):

Tak, panie ministrze, ale zawodnik raz w życiu składa wniosek o przyznanie świadczenia olimpijskiego. Potem nie ma przepisu, który nakazywałby po raz kolejny składać oświadczenie i wykazywać, czy jest wielbłądem, czy nie. Kiedyś nie było wymogu, aby napisać oświadczenie w zakresie karania za doping. W jaki sposób będą teraz oceniani ci, którzy złożyli prawidłowe oświadczenie, łącznie ze stwierdzeniem, że nie byli karani, przynieśli zaświadczenie z sądu. Spełnili wymogi świadczenia olimpijskiego wedle starej ustawy o sporcie. W jakiś sposób ta ustawa zadziała w stosunku do nich wstecz.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, często dowiadujemy się, że ktoś został przyłapany na dopingu później, tak jak w twoim przypadku.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Było osiem lat, teraz jest dziesięć. Zabieramy medale.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że minister będzie musiał wprowadzić procedurę. Gdy ktoś uzyskał świadczenie, po decyzji odpowiedniego organu międzynarodowego o przyłapaniu na dopingu, potwierdzająca się próbka B, wyczerpana zostaje procedura odwołania, minister sportu i turystyki będzie miał informacje na ten temat i rozpocznie procedurę zatrzymania wypłacania świadczenia z dniem podjęcia decyzji urzędowej.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Szanowni państwo, króciutko, proszę zobaczyć art. 36 ust. 8. Osoba, która otrzymuje świadczenie, niezwłocznie powiadamia ministra właściwego do spraw kultury fizycznej o ustaniu co najmniej jednego z warunków, o których mowa w ust. 2 pkt 3 i 4 oraz 6 i 7. Jest taki obowiązek.

Poseł Szymon Ziółkowski (PO):

Czyli wszyscy pobierający takie świadczenie zostaną poinformowani pisemnie przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, że zmieniła się ustawa w zakresie świadczenia olimpijskiego, jest nowa wykładnia i mają informować MSiT również o przestępstwie dopingu z ich strony? Wcześniej coś takiego nie występowało.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Panie przewodniczący, panie pośle, Wysoka Komisjo, pkt 8 stwierdza, że ta osoba powiadamia na podstawie zmiany w ustawie o sporcie. Cytując klasyka to oczywista oczywistość, gdy informujemy pzs, że jest nowelizacja ustawy o sporcie. Muszą one, zgodnie ze swoją właściwością poinformować wszystkich byłych członków i zawodników – to są przecież osoby publiczne – że są takowe przesłanki. Gdyby taka osoba, która pobiera świadczenie, nie spełniała któregoś z tych warunków, wynika to z pkt 8. To są próby naszej walki z dopigiem. Czy *lex retro non agit* jest w tym miejscu złamane, tego nie wiem. Moim zdaniem nie. Jest coś takiego, jak prawo wyższe, które mówi o sprawiedliwości społecznej, interesie społecznym.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że czyn, który decyduje o odebraniu świadczenia przez ministra jest poprzedzającym. Rozumiem, że nie będzie takiej sankcji, że gdy minister podejmie decyzję w 2018 roku, a czyn zostanie ujawniony w 2018 roku, ale został dokonany w 2013 roku i świadczenie było wypłacane przez cztery lata, nie będziemy sądzili się ze sportowcem o zwrot. To będzie koniec świadczenia z dniem decyzji. Nie można dochodzić zwrotu, bo wziął

w dobrej wierze świadczenia. Nie wiedział jaki jest wynik próbki. Pan poseł Adam Korol, a potem pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Adam Korol (PO):

Pan minister chyba źle zrozumiał moich kolegów. Jesteśmy za ściganiem dopingowiczów. Może nie trzeba robić tego poprzez PZS? Ministerstwo wysyła to świadczenie i ma bazę danych tych osób. Czy należy wysłać do każdego informację, że powinien złożyć dodatkowo oświadczenie, że nigdy za doping nie był skazany? To byłaby najprostsza metoda. Ministerstwo będzie pisało do pzs, a niekiedy osoby wiekowe pobierają to świadczenie. Ministerstwu o wiele łatwiej byłoby poinformować takie osoby o zmianie ustawy i warunków przyznania tego świadczenia. Najprościej byłoby, aby każdy z nas napisał do ministerstwa oświadczenie „nigdy nie byłem skazany za stosowanie środków niedozwolonych".

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że teraz pan legislator rozwieje wątpliwości. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne ma głos.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dyskusja, która odbywa się przy rekomendowaniu Wysokiej Izbie poprawki nr 10 zgłoszonej w uchwale przez Senat bardziej dotyczy poprawki nr 5, którą już opiniowaliśmy. Dodana została do art. 36 kolejna przesłanka – że osoba nie była karana za doping w sporcie w wymiarze jednostkowym większym niż 24 miesiące. Ustępy 8 i 9, o których państwo rozmawiali, są jedynie konsekwencją dodania tej kolejnej przesłanki. W chwili obecnej osoba, która otrzymywała takie świadczenie też była i jest zobowiązana do poinformowania ministra właściwego do spraw kultury fizycznej o ustaniu co najmniej jednego z tych warunków. Dochodzi teraz kolejne kryterium, o którym wspomniałem. Konsekwencją będzie wydanie przez ministra decyzji, że świadczenie począwszy od miesiąca, w którym ustał co najmniej jeden z warunków przestanie być wypłacane. *De facto* w art. 31 ust. 2 uchylamy jedno kryterium, a dodajemy to, że osoba nie mogła być karana za doping w sporcie. Takie rozwiązanie obecnie już funkcjonuje. Możemy nie zgadzać się z dodatkową przesłanką, wysokością, czasem, ale analogiczne przepisy już funkcjonują. Trudno też mówić o retroaktywności przepisu przejściowego. Jest to konsekwencja spraw, które zostały uchwalone w Wysokiej Izbie. Poprawki Senatu nie wynikają *stricte* z legislacji, ale z doprecyzowania.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz mamy jasność, pani poseł?

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Proszę o doprecyzowanie. Medalista, który w 2013 roku zdobywa medal, w 2017 roku wprowadzamy ustawę, w 2019 roku będzie pobierał świadczenie olimpijskie, ale przy kolejnym badaniu jego próbki okaże się, że był na dopingu, czy za te dwa lata 2017-2019 medalista będzie musiał zwrócić świadczenie olimpijskie?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Jasno już powiedziano, że nie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To wynika z czego innego. Jeśli państwo lub organ publiczny wydaje świadczenie pieniężne i ktoś pobiera je w dobrej wierze, nie wiedząc o tym, że istnieje jakiś konflikt uprawnień, sąd nigdy, słusznie zresztą, nie nakazuje zwrotu. On podjął pieniądze w dobrej wierze i je wydał. Dobrze mówię?

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Bardzo dobrze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kiedyś miałem takie doświadczenie osobiste. Proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie ministrze, chciałabym zadać kolejne pytanie. Czy wiecie czy są sportowcy, wśród tych, którzy pobierają świadczenie olimpijskie, którzy byli skazani za doping? Jeśli tak, to ilu ich jest?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy spełniają te przesłanki? Proszę bardzo, czy mamy taką analizę?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Nie mam wiedzy na ten temat. Może mają pan mister Widera.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Analiza będzie później. Podejmujemy decyzję, bez względu na osoby, to nawet lepiej. *Dura led sed lex* jeśli już operujemy łaciną.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii dla poprawki nr 10? Nie słyszę. Stwierdzam pozytywną rekomendację.

Rozumiem, że pan przewodniczący Falfus przedstawi sprawozdanie?

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Zgłaszam, tak jak do tej pory, że jest kontynuacja, pana posła Jarosława… Jarosława Szlachetkę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przepraszam. Jarek usiadł już przy stole ministerialnym. Czy wyraża pan zgodę, panie pośle?

Poseł Jarosław Szlachetka (PiS):

Wyrażam zgodę. Usiadłem tu, bo przy drugim stole nie było miejsca, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy są inne kandydatury? Nie słyszę. stwierdzam wobec powyższego, że jedyny kandydat będzie sprawozdawcą Komisji. Rozumiem, że ten punkt wg. harmonogramu posiedzenia Sejmu, będzie o godzinie 20.30. Serdecznie zapraszam.

Dziękuję za obrady. Zamykam posiedzenie Komisji. Życzę dobrych, sportowych wakacji, abyśmy z nieco mniejszym obciążeniem kilogramowym pojawili się tu we wrześniu.